

Książka znana
z **Zaginionego**
symbolu
Dana Browna

Lynne
McTaggart

Eksperyment intencjonalny

Waga Twoich myśli



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Eksperyment intencjonalny

Lynne
McTaggart



Eksperyment intencjonalny

Waga Twoich myśli



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Mariusz Warda
SKŁAD: Tomasz Piłasiwicz
PROJEKT OKŁADKI: Piotr Pisiak
TŁUMACZENIE: Katarzyna Szewczuk

Wydanie I
Białystok 2022
ISBN 978-83-8301-091-5

Tytuł oryginału: *The Intention Experiment: Using Your Thoughts to Change Your Life and the World*

Copyright © 2007 by Lynne McTaggart
Poślowie copyright © 2008 by Lynne McTaggart

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2012.
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakikolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Dla Anyi
Mistrzynie intencji

SPIS TREŚCI

Znani i wpływowi o <i>Eksperymentie intencjonalnym</i>	11
Przedmowa	17
Wprowadzenie	23
CZĘŚĆ I	
INTENCJONALNOŚĆ JAKO NAUKA	35
Rozdział 1: Zmienność materii	37
Rozdział 2: Ludzka antena	53
Rozdział 3: Droga dwukierunkowa	69
Rozdział 4: Serca, które biją jak jedno	81
CZĘŚĆ II	
NABIERANIE MOCY	97
Rozdział 5: Wkraczanie w hiperprzestrzeń	99
Rozdział 6: Nastrojenie	117
Rozdział 7: Odpowiedni czas	135
Rozdział 8: Odpowiednie miejsce	149
CZĘŚĆ III	
MOC TWOICH MYŚLI	161
Rozdział 9: Mentalne odbitki	163
Rozdział 10: Efekt voodoo	183
Rozdział 11: Modlitwa za dzień wczorajszy	199
Rozdział 12: Eksperyment intencjonalny	215

CZEŚĆ IV

EKSPERYMENTY 237

Rozdział 13: Ćwiczenia intencjonalne 239

Rozdział 14: Twój osobisty eksperyment intencjonalny 255

Rozdział 15: Eksperymenty intencji grupowej 259

Posłowie: Myśli zasłyszane na całym świecie:

Pierwsze eksperymenty intencjonalne 263

Podziękowania 277

Przypisy 279

Bibliografia 309

O Autorce 334

God is afoot, magic is alive
...magis never died
(Bóg się szykuje, magia żyje
...magia nigdy nie umarła)
– Leonard Cohen
„God Is Alive, Magic Is Afoot”

ZNANI I WPŁYWOWI O EKSPERYMENCIE INTENCJONALNYM

„Nasze myśli i intencje pomagają kształtować świat wokół... *Eksperyment intencjonalny* pokazuje dlaczego”.

– dr n. med. Larry Dosey, autor książki *The Extraordinary Healing Power of Ordinary Things*

„Lynne McTaggart uzyskała idealny cel w postaci wspaniałej kolekcji doświadczeń i wydarzeń, które burzą nasze normalne, materialne postrzeganie czasu, przestrzeni i wszystkiego, co znajduje się pomiędzy nimi (jeśli faktycznie coś takiego istnieje). To całkowicie niewyobrażalne, ale takie właśnie ma być”.

– William Arntz, autor, producent, pisarz, reżyser DVD pt. *What The BLEEP Do We Know?*

„Bardzo niewiele książek jest w stanie przekształcić informację w inspirację, pomysły w działanie, a słowa w czyny. *Eksperyment intencjonalny* to właśnie robi. W lekki i przystępny sposób McTaggart przypomina nam o wiecznej prawdzie, zbyt często przez nas niedostrzeganej, mówiącej, iż: „Każdy z nas ma W SOBIE moc Wszechświata”. To się nazywa kształcąca literatura!”.

– Ward M. Powers, twórca filmowy i reżyser filmu *ONE: The Movie*

„W *Eksperymencie intencjonalnym*, McTaggart podjęła się niezwykle zadania wyjaśnienia nauki o intencji w sposób rzetelny i precyzyjny. Książka ta jest niezbędną pozycją dla wszystkich zainteresowanych korzystaniem z twórczych właściwości własnej świadomości”.

– Caroline Myss, autorka *Entering the Castle* oraz *Invisible Acts of Power*

„*Eksperyment intencjonalny* zawiera niezbite dowody, pozwalające na dogłębne zrozumienie prawdziwego potencjału, jaki drzemie w każdym z nas. Jeśli naprawdę jesteś zainteresowany kwestią manifestacji dobrobytu i chcesz dowiedzieć się więcej o prawdziwych mocach, jakie posiadasz, przeczytaj tę książkę natychmiast”.

– John Assaraf, przedsiębiorca i autor książki *Gimnastyka Umysłu – Innercise*

„Niezwykle połączenie nauki i duchowości tworzące potężne, nowe spojrzenie na wszechświat! Dzięki nienagannym umiejętnościom dziennikarskim, nieugięta w poszukiwaniu prawdy, Lynne McTaggart rzuca nowe światło na prawdziwe znaczenie powiązań życiowych. Jej praca wywarła bezprecedensowy wpływ na sposób, w jaki ludzie myślą o samych sobie jako części składowej świata. Dzięki temu, łącząc tak odmienne kwestie jak ponadczasowe tradycje duchowe oraz nowoczesną naukę, otwiera przed nami drogę ku nowej mądrości opartej na jedności”.

– Gregg Braden, autor bestsellerów, w tym m.in. *Kodów mądrości, Boskiej matrycy, Punktu zwrotnego, Tajemnic zagubionej modlitwy*

„Lynne jest moją pokrewną duszą... Jesteśmy silnie powiązani ze sobą jakimś polem siłowym”.
– Masaru Emoto, autor książki *The Hidden Messages from Water*

„Cywilizacja znajduje się na skraju potężnych przemian świadomości, niektóre są tak daleko idące, że zmieniają życie na tej planecie. Chociaż jesteśmy przywiązani nawykami oraz tradycją do niemodnego postrzegania wszechświata i życia, wybitnie warta przeczytania książka Lynne McTaggart wypełniona jest nowymi, ekscytującymi i optymistycznymi pomysłami patrzenia na świat, które mogą pomóc w zrozumieniu naszych ponownych narodzin”.

– dr Bruce H. Lipton, biolog komórkowy i autor książki *Biologia wiary: Wyzwalając siłę podświadomości, materii i cudów*

„Całkowicie zgadzam się z Lynne McTaggart, że nasze myśli promieniuja niczym jaśniejąca gwiazda, wywierając wpływ na każdego, kogo spotkasz na swej drodze. Stań się pozytywną, piękną, jaśniejącą i błogą istotą światła. Przeczytaj tę książkę. Będziesz niewiarygodnie szczęśliwy”.

– dr Dharma Singh Khalsa, członek stowarzyszenia Center for Spirituality and the Mind, Szkoła Medyczna Uniwersytetu Pennsylvania

„Fizycy kwantowi, włączając w to mnie samego, już od pewnego czasu przewidywali, że nasze intencje mają potężną moc, zwłaszcza w kontekście świadomości nie-lokalnej. W niniejszej książce Lynne McTaggart potwierdza to za pomocą danych empirycznych. Wszystko to przekona cię o potędze intencji i sile świadomości nielokalnej. Bardzo ważna książka z rodzącej się dziedziny nauki dotyczącej świadomości”.

– prof. Amit Goswami, emerytowany profesor fizyki, Uniwersytet Oregon, autor książki *Kwantowy umysł*

„*Eksperyment intencjonalny* powinien przeczytać każdy, po to, aby otworzyć umysł na prawdziwą naturę życia. Dzięki moim własnym doświadczeniom dotyczącym przeszłych wcieleń, z pogranicza śmierci, komunikacji ze zmarłymi członkami rodziny, pacjentami i zwierzętami, a także dzięki doświadczeniom związanym ze snami moich pacjentów, które odsłaniały przed nimi przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, wiem, iż świadomość jest nielokalna. Kiedy badamy świadomość oraz nieświadomość, tak jak czyni to McTaggart, tak naprawdę eksplorujemy wewnętrzną przestrzeń, gdzie czekają na nas o wiele ciekawsze przyszłe odkrycia niż w przestrzeni kosmicznej”.

– dr n. med. Bernie Siegel, autor książek *Miłość, medycyna i cuda* oraz *Help Me to Heal*

„McTaggart obdarzona jest porażającym geniuszem, dzięki któremu umiejętnie zbiera najnowsze odkrycia w dziedzinie fizyki kwantowej, przedstawiając je w zadziwiająco przystępny sposób. Inspiruje nas, byśmy wejrzeni głęboko w tajemnice życia, by zrozumieć naturę świadomości i potężne efekty, jakie wywiera intencja na materię, manifestacje i życie samo w sobie. *Eksperyment intencjonalny* to nie tylko fascynująca lektura; to ekscytujące zaproszenie do tego, aby zacząć prowadzić własny eksperyment dotyczący bezpośredniego wpływu intencji na własne życie. Nie mogę się już doczekać rezultatów”.

– Brandon Bays, autorka książek *The Journey. Podróż, niezwykły przewodnik ku uzdrowieniu życia i osiągnięciu wolności* oraz *Freedom is*

„Podczas gdy darwińscy płasają wokół przypadkowości, jako ich swoistego «złotego cielca», McTaggart otwiera drzwi ludziom, którzy «wierzą w niewiarygodne». Jej zachęcające eksperymenty i odważne idee dają rodzajowi ludzkiemu nową nadzieję ewolucyjną”.

– Fritz-Albert Popp

„Ta wartościowa, dalekosiężna książka zbiera razem ogromną ilość badań i formułuje oryginalny sposób na zwycięstwo dzięki eksperymentom na szeroką skalę. Ukazuje moc bezpośrednio skierowanej myśli, która jest niezwykle istotna dla naszej wspólnej przyszłości”.

– David Lorimer, wydawca *Thinking Beyond the Brain* oraz *Science, Consciousness and Ultimate Reality*

„Niebywale zwięzła, wspaniale szczegółowa wycieczka ku subtelnemu, większemu obrazowi połączonych świadomości, ludzkiej i nie tylko. Śmiały okrzyk «Wow!» jest tu jak najbardziej na miejscu”.

– Ingo Swann, badacz świadomości i autor *Natural ESP*

„*Eksperyment intencjonalny* jest odważnym, inteligentnym, wnikliwym badaniem naukowych herezji oraz wizjonerów, którzy je odkryli. Rewolucyjne idee, takie jak te, które odnaleźć można w tej książce, nie tylko zmieniają na nowo nasze rozumienie rzeczywistości, ale także pomagają ludzkości tworzyć całkiem nową, lepszą rzeczywistość”.

– Timothy Freke, filozof i współautor *The Jesus Mysteries*

„Lynne McTaggart zdołała połączyć zarówno dowody dotyczące świadomości, tworząc tym samym nową naukę, jak też zaoferować czytelnikom środki, by pchnąć naukę jeszcze dalej. Oto klasyczna obietnica zmiany świata na zawsze”.

– Uri Geller

„Lynne znowu to zrobiła – przystępny, wyczerpujący przegląd najznakomitszych badań nad tym, jak nasze intencje mogą wpływać na nasze życie i świat wokół nas. Dziękuję ci, Lynne”.

– Barbara Brennan, autorka książki *Dłonie pełne światła*

„Niezwykła i odważna praca, *Eksperyment intencjonalny* burzy przytłaczającą dotąd iluzję, iż nie jesteśmy w stanie niczego kontrolować. Daje nam siłę, indywidualną i kolektywną, abyśmy z powrotem wzięli swoje życie i świat we własne ręce. Usuwa nas ze świata przepelnionego «nie mogę» i «nie powinienem» i rzuca nas nagle ku nowemu językowi możliwości; ku nowemu spojrzeniu i paradygmatom, takim jak «mogę» oraz «zrobię to». To konieczna lektura dla wszystkich, którzy przyjmują do wiadomości, iż w naszym życiu jest miejsce na coś niezwykłego”.

– David Morehouse, autor książki *Parapsychiczny wojownik*

„Lynne McTaggart stawia sprawę jasno: nasze umysły są potężne i nie powinniśmy naiwnie bać się tej mocy. Wykazuje ona także, iż stale wywieramy wpływ na świat; oto zatem powód, dla którego musimy się obudzić i świadomie budować świat, w jakim pragniemy żyć”.

– dr n. med. Richard Moss, autor *Mandala of Being*

„To jak dotąd najlepsza synteza i przegląd nauki, pokazujący, że jesteśmy wzajemnie połączeni ze sobą, naszą planetą i całym wszechświatem na głębokim, fundamentalnym poziomie. McTaggart wyjaśnia, że nasze wierzenia, emocje i działania wpływają na świat przez cały czas i nawołuje do nowych świadomych intencji, które wezmą udział w tworzeniu przekształceń świadomości planety, jakich obecnie doświadczamy”.

– dr Rollin McCraty, wiceprezydent wykonawczy i dyrektor badawczy w Instytucie HeartMath

„Zdecydowanie polecam *Eksperyment intencjonalny*. Na tych stronkach znajduje się dowód na to, co studenci świadomości już dawno podejrzewali: że istnieje wzajemne połączenie łączące ze sobą wszelkie Stworzenie; że nasze myśli i intencje kształtują świat, którego wspólnie doświadczamy; że nie możemy pomagać, lecz wywierać wpływ na ludzi i zdarzenia w naszym życiu; oraz – być może to właśnie jest najbardziej niewyobrażalne ze wszystkiego – że posiadamy zdolność współtworzenia, która jest prawdopodobnie cechą przyrodzoną, nadaną nam przez Stwórcę wszechrzeczy”.

– Kevin J. Todeshi, Dyrektor wykonawczy i CEO w Edgar Cayce’s A.R.E./Atlantic University

„Od zawsze człowiek pragnął iść z duchem czasu, sięgał ku ewolucyjnym skrajom ludzkiej świadomości i zrozumienia. *Eksperyment intencjonalny* nie tylko wyjaśnia naukowe podstawy naszej duchowości, ale także daje siłę, by wziąć odpowiedzialność za nasze myśli, za samą naszą świadomość, wiedząc, iż jesteśmy prawdziwymi współtwórcami świata. Gorąco polecam!”

– Barbara Marx Hubbard, przewodnicząca Fundacji na rzecz Świadomej Ewolucji

„*Eksperyment intencjonalny* jest ekscytującym laickim kompendium najbardziej zdumiewających badań ostatnich dekad, prowadzonych przez czołowych naukowców, którzy prowadzili własne doświadczenia, by zademonstrować, jak nasze myśli mogą wpływać na rzeczywistość”.

– dr Edgar Mitchell, założyciel Instytutu Nauk Noetycznych, astronauta, uczestnik wyprawy Apollo 14

„Lynne McTaggart wnika w umysły czołowych naukowców, by informować, oświecać, a nawet olśniewać tych z nas, którzy potrzebują pomocy, przedzierając się przez mnogość badań naukowych. *Eksperyment intencjonalny* pozostawia po sobie namacalną ekscytację i mamy ochotę przekroczyć kolejny próg, gdzie moc naszych najgłębszych intencji znajdzie odbicie w ewolucji”.

– James O’Dea, przewodniczący Instytutu Nauk Noetycznych

„Tajemnice przestaną być tajemnicami, gdy przeczytasz tę pięknie napisaną książkę. Lynne poprowadzi cię krok po kroku i usunie tajemnicę tworzenia za pomocą intencji zmian w twym życiu i świecie”.

– Linda Evans

„(Autorka) wyczerpująco opowiada z jednej strony o fizyce kwantowej, geomagnetyzmie i psychologii sportu, a z drugiej o modlitwie, medytacji i leczeniu na odległość, a z jeszcze innej... Ambitne”.

– *Body + Soul*

„Praca Lynne McTaggart to potężny, inspirujący dar dla całej ludzkości. W samym jej sercu tkwi istotność siły myśli. Zdecydowanie polecam jej książkę każdemu, kto pragnie wykorzystać potęgę umysłu”.

– Gary Renard, bestsellerowy autor książek *Zniknięcie wszechświata* oraz *Your Immortal Reality*

„Ta błyskotliwa, praktyczna książka ukazuje nam sedno wielkiej mądrości tradycji i łączy ją ze współczesną nauką. Nasze intencje mogą zmieniać świat, a (McTaggart) powie ci, jak *dokładnie* to zrobić. Czytanie tej książki i wcielanie w życie praktyk daje nam nadzieję i sposoby na zmianę naszego świata”.

– dr Joan Borysenko, współautorka *Your Soul's Compass: What Is Spiritual Guidance?*

„Praca McTaggart rozwija nasz wspólny punkt widzenia świata, wykraczając daleko poza skostniałą naukę, która ugrzęzła w materializmie, ku zdumiewającym i bezwzględnie prawdziwym obszarom połączonych wzajemnie pól energetycznych wprost tętniących życiem. Jej książki, przepelnione wrażliwością, są rewolucyjnie i dogłębnie ważne”.

– Alex Grey, artysta, autor i współzałożyciel Kaplicy Świętych Luster

„*Eksperyment intencjonalny* jest jak ekscytujące dochodzenie, w którym każdy może wziąć udział. Jeśli istnieje pole energii i świadomości, które przenika wszelkie życie, wówczas ludzki umysł, pracując z wyobraźnią i uczuciami, może zarówno wpływać na nie, jak i odczuwać jego wpływy. Włącz się do tego eksperymentu. Może on zmienić twoje i innych życie zdecydowanie na lepsze”.

– William Bloom

„Wszystkich nas dotyczy pojęcie uzdrawiania i ewolucji poprzez ciągłą wymianę energii, światła i informacji. Lynne daje nam jasne spojrzenie na te sprawy, włączając w to proces uzdrawiania nas... a także uzdrawiania innych! Ofiaruje także unikalną możliwość wzięcia udziału w badaniach, które mogą otworzyć wiele nowych drzwi do zrozumienia uzdrawiania i naszych relacji z wszechświatem. Jestem pod wrażeniem”.

– dr Eric Pearl, autor książki *Połączenie ze źródłem. Ulecz innych, ulecz siebie*

PRZEDMOWA

Niniejsza książka stanowi część niedokończonych spraw, którą rozpoczęłam w 2001 roku, kiedy to wydawałam książkę pt. *Pole*. Podczas poszukiwania naukowych wyjaśnień homeopatii i duchowego uzdrawiania nieumyślnie odkryłam zadatki na nową naukę.

Podczas moich badań natknęłam się na grupę naukowców, którzy spędzili wiele lat nad badaniami z zakresu fizyki kwantowej i jej niezwyklej implikacji. Niektórzy z nich wskrzeszali pewne równania, uznane powszechnie za całkowicie zbędne w fizyce kwantowej. Owe równania, odnoszące się do Pola Punktu Zerowego, dotyczyły nadzwyczajnego pola kwantowego generowanego przez niekończący się ruch energii, przemieszczającej się wte i wewte pomiędzy cząstkami subatomowymi. Istnienie Pola oznacza, że cała materia we wszechświecie jest połączona na poziomie subatomowym poprzez ciągły taniec i wymianę energii kwantowej.

Inny dowód pokazuje, że na najbardziej podstawowym poziomie, każdy z nas posiada pakiet pulsującej energii stale reagującej z tym przeogromnym morzem energii.

Ale najbardziej heretycznym z dowodów jest ten związany z rolą świadomości. Odpowiednio zaprojektowane eksperymenty przeprowadzone przez owych naukowców pozwalają stwierdzić, że świadomość jest substancją poza granicami naszych ciał – wysoce uporządkowaną energią ze zdolnością do zmiany materii fizycznej. Kierowanie myśli ku konkretnym celom wydaje się być możliwe w przypadku dokonywania zmian w maszynach, komórkach, a nawet wielokomórkowych organizmach, takich jak istoty ludzkie. Ów triumf ducha nad materią zdaje się nawet przekraczać czas oraz przestrzeń.

W książce *Pole* starałam się oddać sens idei wynikających z owych przeróżnych eksperymentów i zsyntetyzować je w jedną ogólną teorię. *Pole* stworzyło obraz połączonego wszechświata oraz naukowych wyjaśnień dla wielu spo-

śród najgłębszych tajemnic ludzkości, poczynawszy od medycyny niekonwencjonalnej i duchowego uzdrawiania, poprzez percepcję pozazmysłową, aż po nieświadomość kolektywną.

Pole najwyraźniej trafiło w sedno. Otrzymałam setki listów od czytelników, którzy pisali, że książka ta zmieniła ich życie. Pewien pisarz chciał umieścić mnie w swojej powieści jako jedną z postaci. Dwóch kompozytorów skomponowało muzykę inspirowaną książką, z czego jeden cieszy się międzynarodowym poważaniem. Wystąpiłam w produkcjach filmowych *What the Bleep!?* *Down the Rabbit Hole* oraz w *What the Bleep Do We Know!?* *Calendar*. Cytaty z *Pola* stały się ozdobą kartek świątecznych.

Zadowolona z tej reakcji czułam, że moja podróż z odkryciami dopiero się zaczyna, jakbym właśnie odjechała z peronu. Naukowe dowody, jakie zgromadziłam podczas pracy nad *Polem*, sugerowały coś nadzwyczajnego, a wręcz niepokojącego: skierowana myśl odgrywa znaczną rolę w tworzeniu rzeczywistości.

Skupianie swoich myśli – lub co naukowcy niezgrabnie określają mianem „intencji” lub „intencjonalności” – wydaje się produkować energię wystarczająco silną, by zmieniać fizyczną rzeczywistość. *Prosta myśl wydaje się mieć moc, aby zmieniać świat.*

Po napisaniu *Pola* zastanawiałam się nad rozmiarami i zakresem owej mocy i zaczęły pojawiać się liczne pytania. Przykładowo, jak mogę przełożyć to, co potwierdziłam w laboratorium, na zastosowanie w świecie, w którym żyję? Czy mogę stanąć na torach i w stylu Supermana zatrzymać pociąg metra jedynie siłą woli? Czy mogę unieść się w powietrze, by naprawić dach, jedynie za sprawą skupionej myśli? Czy możliwe będzie teraz wykreślenie lekarzy i uzdrowicieli z listy moich kontaktów, wiedząc, że mogę się uleczyć myślą? Czy mogę pomóc moim dzieciom zdać testy z matematyki, jedynie o tym myśląc? Jeżeli czas linearny i trójwymiarowa przestrzeń naprawdę nie istnieją, to czy mogę się cofnąć i wymazać z życia te momenty, których żałuję? I czy ów drobny wysiłek mojego umysłu może sprawić cokolwiek, by zmienić ogrom nieszczęść i cierpień na tej planecie?

Implikacje wynikające z tego dowodu były nierozstrzygnięte. Czy powinniśmy pilnować każdej myśli, jaka nam się lęgnie w danej chwili? Czy pesymistyczne spojrzenie na świat może stać się samospełniającą się przepowiednią? Czy wszystkie te negatywne myśli – wewnętrzny dialog pełen osądów i krytycyzmu – mogą wywierać wpływ także poza naszymi głowami?

Czy istnieją jakieś warunki, które polepszą twoje szanse na silniejszy efekt, jaki mogą wyrzucić twoje myśli? Czy z powodu myśli ty, twój zamierzony cel i rzecz jasna cały wszechświat musicie popaść w zły nastrój? Jeśli wszystko wpływa na wszystko w każdej chwili, to czy nie przeciwdziałają sobie wzajemnie, neutralizując w ten sposób rzeczywiste rezultaty?

Co się dzieje, gdy pewna grupa ludzi myśli tę samą myśl w tym samym czasie? Czy będzie to miało większy efekt niż pojedyncza myśl? Czy jest jakiś próg rozmiaru takiej grupy o wspólnych zamiarach, w kontekście osiągania bardziej spektakularnych efektów? Czy intencje zależą od „dawki” – w myśl zasady: im większa grupa, tym większy efekt?

Ogromna część literatury, począwszy od książki *Myśl i bogać się. Podręcznik człowieka biznesu*¹ napisanej przez Napoleona Hilla, prawdopodobnie pierwszego samoulepszącego się guru, traktuje o potędze myśli. Intencja stała się ostatnio nowomodnym słowem-kluczem w New Age. Praktykujący medycynę niekonwencjonalną mówią o pomaganiu pacjentom „za pomocą intencji”. Nawet Jane Fonda pisze o wychowywaniu dzieci „z intencją”².

Zastanawiałam się, co w zasadzie rozumiemy pod pojęciem „intencji”? I jak dokładnie osoba może stać się wydajnym człowiekiem „intencjonalnym”? Całe mnóstwo dostępnych materiałów powstało bez zastanowienia i są całkowicie wysane z palca – tu powierzchowne liźnięcie filozofii Wschodu, tam szczypta twórczości Dale’a Carnegie – bez żadnego w zasadzie potwierdzenia naukowego.

Aby znaleźć odpowiedzi na te wszystkie pytania, po raz kolejny zwróciłam się ku nauce, przetrząsając dostępną literaturę naukową dotyczącą leczenia na odległość czy innych form psychokinezy, tryumfu ducha nad materią. Wyszukałam międzynarodowych naukowców, którzy eksperymentowali nad kwestiami wpływu umysłu na materię. Nauka opisana w *Polu* wyłoniła się głównie w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku; przebrałam więcej ostatnich odkryć z dziedziny fizyki kwantowej, aby uzyskać więcej informacji.

Zwróciłam się także do ludzi, którzy osiągnęli mistrzostwo w intencjonalności i którzy mogli dokonywać niezwykłych rzeczy – uzdrowiciele duchowych, mnichów buddyjskich, mistrzów Qigong, szamanów – aby postarać się zrozumieć transformacyjne procesy, jakim się poddają, aby osiągnąć niesamowite efekty za pomocą myśli. Odkryłam całą masę dziedzin, w których można zastosować intencjonalność w prawdziwym życiu – w sporcie, podczas zabiegów leczniczych, takich jak biofeedback. Przyglądałam się, jak rdzenni autochtoni wcielają skupioną myśl w swoje codzienne rytuały.

Wówczas dokopałam się do dowodów na to, że skupienie wielu umysłów na tym samym celu potęguje efekt, który wydaje się być znacznie większy niż w przypadku pojedynczego umysłu. Niesamowity dowód został zebrany przez ruch Transcendentalnej Medytacji, sugerujący, iż grupa podobnie myślących osób myślami może stworzyć pewien rodzaj porządku, w chaotycznym zwykle Polu Punktu Zerowego.

W tym miejscu mojej podróży ziemia niemal usunęła mi się spod nóg. Wszystko, co rozciągało się przede mną, tak daleko, jak mogłam sięgnąć wzrokiem, było niezamieszkałą dotąd krainą.

Wtedy pewnego wieczoru mój mąż Bryan, naturalnie przedsiębiorczy w większości sytuacji, zaproponował coś, co wydawało się być całkowicie niedorzeczną sugestią: „Dlaczego sama nie przeprowadzisz kilku eksperymentów grupowych?”

Nie jestem fizykiem. W ogóle nie jestem naukowcem. Ostatni eksperyment, jaki przeprowadziłam, odbył się w dziesiątej klasie, podczas zajęć laboratoryjnych w szkole.

Jednakże dysponowałam zasobami, które ma niewielu naukowców: potencjalnie ogromne gremium ludzi do eksperymentu. Intencjonalne eksperymenty grupowe są nadzwyczaj trudne do przeprowadzenia w zwykłych warunkach laboratoryjnych. Badacz potrzebowałby zrekrutować tysiące chętnych uczestników. Jak miałby ich znaleźć? Gdzie by ich umieścić? Jak miałby sprawić, żeby w tym samym czasie myśleli o tym samym?

Czytelnicy mojej książki stanowią idealną, wyselekcjonowaną grupę podobnie myślących dusz, które mogłyby wyrazić chęć uczestnictwa w przetestowaniu powyższej idei. W rzeczy samej, miałam już całkiem pokaźną grupę stałych czytelników, z którymi za pośrednictwem internetu dzieliłam się nowinkami i newsami o działalności, która stała się poniekąd skutkiem ubocznym *Pola*.

Najpierw temat przeprowadzenia własnego eksperymentu poruszyłam z emerytowanym dziekanem szkoły inżynierskiej na Uniwersytecie Princeton, Robertem Jahnem, i jego koleżanką, psychologiem Brendą Dunne, która prowadzi w Princeton laboratorium Engineering Anomalies Research (PEAR). Oboje poznałam podczas moich badań nad *Polem*. Jahn i Dunne spędzili trzydzieści lat, starannie gromadząc jak najbardziej przekonujące dowody na temat mocy skupionej intencji i jej wpływie na urządzenia. Są absolutnie pedantyczni w kwestii metod naukowych, praktyczni i rzeczowi aż do bólu. Robert Jahn jest jedną z nielicznych osób, jakie znam, a które wysła-

wiają się, mówiąc perfekcyjnymi, pełnymi zdaniami. Brenda Dunne jest również perfekcjonistką, jeśli chodzi o szczegóły, zarówno te doświadczalne, jak i językowe. Miałam pewność, że jeśli Jahn i Dunne zgodzą się zaangażować w mój eksperyment, nie będzie w nim miejsca na bylejakość i niechlujstwo.

Oboje mieli także do dyspozycji cały sztab naukowców. Przewodzili również International Consciousness Research Laboratory (Międzynarodowemu Laboratorium Badania Świadomości), którego wielu członków stanowią najbardziej na świecie prestiżowi naukowcy zajmujący się badaniami nad świadomością. Dunne zarządza także PEARTree, grupą młodych naukowców zainteresowanych badaniami świadomości.

Jahn i Dunne od razu zapalili się do tego pomysłu. Spotykaliśmy się przy wielu okazjach i dyskutowaliśmy nad różnymi możliwościami. W końcu zaproponowali, aby to Fritz-Albert Popp, wicedyrektor Międzynarodowego Instytutu Biofizyki (IIB) w Neuss, w Niemczech, poprowadził pierwszy eksperyment intencjonalny. Poznałam Fritza Poppa podczas moich badań do książki *Pole*. Był on pierwszym, który odkrył, że wszystkie żywe istoty emitują niewielki strumień światła. Jako liczący się niemiecki naukowiec zyskał międzynarodowe uznanie z powodu swojego odkrycia. Poppa można również zaliczyć do grona pedantów w kwestii przestrzegania surowych zasad metodyki naukowej.

Inni naukowcy, tacy jak psycholog Gary Schwartz z Biofield Center przy Uniwersytecie w Arizonie, Marilyn Schlitz, wiceprezes odpowiedzialna za badania i edukację w Instytucie Nauk Noetycznych (IONS), Dean Radin, najwyższy rangą naukowiec w tymże Instytucie oraz psycholog Roger Nelson z Projektu globalnej świadomości, także zgłosili chęć udziału.

Nie mam i nie miałam żadnych ukrytych sponsorów, którzy finansowaliby mój projekt. Zarówno strona internetowa, jak i nasze eksperymenty są i będą sfinansowane z przychodów z mojej książki oraz z grantów.

Naukowcy zaangażowani w badania eksperymentalne często nie mogą ryzykować i wykraczać poza ich odkrycia, aby pełniej rozważyć wszystkie implikacje tego, co odkryli. W konsekwencji, po zebraniu już istniejących dowodów na temat intencji, usiłowałam rozważyć poważniejsze implikacje z tego wynikające i połączyć wszystkie te pojedyncze odkrycia w spójną teorię. Aby ująć słowami koncepcje, które są głównie opisane za pomocą równań matematycznych, musiałam sięgnąć po metaforyczne oszacowanie prawdy. W międzyczasie, z pomocą wielu zaangażowanych naukowców, musiałam także zająć się spekulacjami. Ważne, aby zdać sobie sprawę, że konkluzje pojawiające się w tej książce to owoce pracy z pogranicza nauki. Idee te stale

się rozwijają. Bez wątplenia kolejne dowody będą się z czasem pojawiać, by rozszerzać i wzmacniać zakres najistotniejszych wniosków.

Obserwowanie pracy tylu ludzi z czołówki badawczej, którzy zajmowali się tym odkryciem, było dla mnie doświadczeniem pełnym pokory. W zwyczajnym, przeciętnym laboratorium owi niesamowici ludzie, kobiety i mężczyźni pracowali wręcz heroicznie. Ryzykowali utratę znacznych grantów, posad akademickich, a nawet pogrzebanie swoich karier.

Każdy postęp w nauce jest w jakiś sposób nieco heretycki. Każde ważne nowe odkrycie częściowo, jeśli nie całkowicie, poniekąd neguje dominujące w danym momencie poglądy. Aby być prawdziwym badaczem – podążać bez uprzedzeń za odpowiedziami na wszelkie naukowe pytania – należy nie bać się proponować rzeczy niewyobrażalnych i udowadniać, że przyjaciele, kole-dzy i paradygmaty naukowe się mylą. Rozwaga, roztropność, neutralny język naukowych danych i równań matematycznych to nic innego jak tworzenie nowego świata, który powoli nabiera kształtów dla nas wszystkich.

WPROWADZENIE

Eksperyment intencjonalny nie jest zwykłą książką, a ty nie jesteś zwyczajnym czytelnikiem. Jest to książka bez końca, a ja zamierzam namówić cię, abyś pomógł mi ją dokończyć. Nie stanowisz jedynie publiczności, ale jesteś także jednym z jej bohaterów – uczestnikiem najnowszych badań naukowych. Zwyczajnie, możesz wziąć udział w największym eksperymencie w historii z zakresu tryumfu ducha nad ciałem.

Eksperyment intencjonalny jest pierwszą książką „żyjącą” w trzech wymiarach. W pewnym sensie książka stanowi swoiste preludium, a jej treść będzie funkcjonowała poza czasem, nawet kiedy skończysz czytać ostatnią stronę. W samej książce odkryjesz naukowe dowody dotyczące siły twych własnych myśli i będziesz mógł posunąć się dalej i testować ich dalsze możliwości dzięki ogromnemu eksperymentowi międzynarodowemu, toczącemu się pod kierownictwem najbardziej szanowanych światowych naukowców badań nad świadomością.

Za pomocą strony internetowej *Eksperymentu intencjonalnego* (www.the-intentionexperiment.com) ty oraz pozostali czytelnicy będziecie mieli możliwość wzięcia udziału w zdalnych eksperymentach, których rezultaty zostaną opublikowane w sieci. Każdy z was może stać się naukowcem w samym centrum najbardziej śmiałego eksperymentu dotyczącego świadomości, jaki kiedykolwiek przeprowadzono.

Eksperyment intencjonalny opiera się na niezwykłym, dziwnym założeniu: myśl wpływa na fizyczną rzeczywistość. Ogromna część doświadczeń badających naturę świadomości, prowadzonych przez więcej niż trzydzieści lat w prestiżowych placówkach naukowych na całym świecie, pokazuje, że myśli mają zdolność wpływania na wszystko, od najprostszycy maszyn, aż po najbardziej skomplikowane istoty żywe¹. Ów dowód sugeruje nam, że myśli i intencje ludzkie są czymś fizycznie rzeczywistym, obdarzonym mocą zmieniania świata. Każda myśl jest namacalną energią o sile zdolnej do doko-

nywania transformacji. Myśl to nie tylko rzecz; myśl jest czymś, co wpływa na inne rzeczy.

Ta właśnie główna idea, iż świadomość wpływa na materię, leży w samym sercu różnicy pomiędzy nieprzejednanym poglądem na świat, jaki oferuje klasyczna fizyka – nauka o wielkim świecie widzialnym – a tym, co mówi fizyka kwantowa: nauka o świecie najdrobniejszych elementów. Różnica między nimi polega na postrzeganiu samej natury materii i sposobów, w jakie można na nią wpływać, wywołując zmiany.

Cała klasyczna fizyka, a w zasadzie także reszta nauki, wywodzi się z praw o ruchu i grawitacji rozwiniętych przez Isaaca Newtona w jego dziele *Principia* wydanym w 1687 roku². Prawa Newtona opisywały wszechświat, w którym wszelkie obiekty poruszają się w trójwymiarowej przestrzeni geometrycznej i czasie według ustalonych, stałych praw ruchu. Materia uważana była za niezmienną i niezależną, z własnymi trwałymi granicami. Jakikolwiek wpływ na nią wymagał zatem wykonania jakiejś akcji fizycznej – siły lub zderzenia. Dokonanie zmiany wymagało zasadniczo podgrzania materii, spalenia jej, zamrożenia, rozdrobnienia czy innego rodzaju „kopniaka”.

Prawa Newtona, naukowe „zasady gry”, jak określił je kiedyś fizyk Richard Feynman³, oraz ich główne założenia, że rzeczy istnieją niezależnie od siebie, stanowią podwaliny naszego filozoficznego poglądu na świat. Wierzmy, że wszelkie życie w jego wielorakich formach toczy się obok nas bez względu na to, co robimy czy myślimy. Nocą spokojnie śpimy w naszych łóżkach, mając pewność, że kiedy zamykamy oczy, wszechświat nie znika.

Niemniej jednak, owa uporządkowana wizja wszechświata jako kolekcji wyizolowanych, oddzielnych, „odpowiednio zachowujących się” obiektów rozwiąła się na początku dwudziestego wieku, kiedy to jeden z pionierów fizyki kwantowej zaczął bacznie zaglądać do serca materii. Najmniejsze cząstki wszechświata, wszystkie te drobinki, które tworzą wielki, realny świat, w żaden sposób nie zachowują się według tych praw, które dotąd poznali naukowcy.

To niepokorne zachowanie ujęte zostało w zbiór idei, które stały się znane jako Interpretacja Kopenhaska, a nazwę swą zawdzięcza miejscu, gdzie duński fizyk Niels Bohr i jego błyskotliwy protegowany, niemiecki fizyk Werner Heisenberg, sformułowali najbardziej prawdopodobne znaczenie ich niezwykłych odkryć matematycznych. Bohr i Heisenberg zdali sobie sprawę, iż atomy nie są wcale niczym małeńkie systemy słoneczne z kul bilardowych, lecz czymś znacznie bardziej nieuporządkowanym: drobnymi chmurami prawdo-

podobieństwa. Żadna cząstka subatomowa nie jest rzeczą trwałą i stabilną, ale istnieje po prostu jako potencjał któregośkolwiek ze swych przyszłych istnień lub – jak mówią fizycy – jako „superpozycja” albo suma wszystkich prawdopodobieństw, niczym człowiek stojący w gabinecie luster.

Jedną z ich konkluzji związanych z zasadą „nieoznaczoności” było: nigdy nie da się dowiedzieć wszystkiego, co można by się było dowiedzieć o danej cząstce subatomowej w danej, konkretnej chwili. Przykładowo, jeśli zdobędziesz informację o tym, gdzie się owa cząstka znajduje, nie możesz jednocześnie w tym samym czasie wyznaczyć jej położenia i prędkości. Mówili o cząstce kwantowej zarówno jako o cząstce – zastygłej, unieruchomionej rzeczy – oraz jako o „fali”: rozmażanym fragmencie przestrzeni i czasu, którego każdy zakątek może zajmować owa cząstka. Przypomina to opisywanie jakiejś osoby na podstawie przekazu obejmującego całą ulicę, przy której ta osoba mieszka.

Ich wnioski sugerowały, iż na najbardziej elementarnym poziomie materia fizyczna wcale nie jest solidna i stabilna – w zasadzie jest jeszcze *niczym*. Rzeczywistość subatomowa przypomina nietrwały stan istnienia opisywany przez klasyczną naukę, efemeryczną możliwość pozornie nieskończonych opcji. Te najdrobniejsze partykuły natury wydawały się być tak kapryśne, że pierwsi fizycy kwantowi musieli poradzić sobie za pomocą bezceremonialnego szacowania prawdy – za pomocą matematycznego rachunku prawdopodobieństwa.

Na poziomie kwantowym rzeczywistość przypominała nieuformowaną galaretkę.

Teorie kwantowe rozwinięte przez Bohra, Heisenberga i wielu innych rozchwiały podwaliny poglądów newtonowskich o materii jako czymś odrębnym i niezależnym. Sugerowali oni, że materia na poziomie najbardziej fundamentalnym nie może zostać podzielona na niezależnie istniejące części i w zasadzie nie da się jej nawet w pełni opisać. W formie wyizolowanej rzeczy te nie mają żadnego znaczenia; mają sens jedynie, gdy stanowią wspólnie sieć dynamicznych interakcji.

Pionierzy kwantowi odkryli także zdumiewającą zdolność partykuł kwantowych do wpływania na siebie nawzajem, nawet mimo braku wszystkich tych elementów, które fizycy uważają za odpowiedzialne za taki wpływ, takich jak wymiana sił pojawiająca się podczas ograniczonej prędkości.

Raz skontaktowane, cząstki zachowywały się dziwnie względem siebie. Działania, przykładowo ukierunkowanie magnetyczne, jednej cząstki momentalnie wpływały na inne, nieważne jak daleko się one od siebie znajdowały.

Na poziomie subatomowym zmiany następowały także na skutek dynamicznych przemieszczeń energii; owe drobne pakiety wibrującej energii stale przekazywały sobie energię wte i wewte poprzez „wirtualne partykuły” niczym podania piłki w baseballu, które zapoczątkowywały ogromną ilość warstw energii we wszechświecie⁴.

Materia subatomowa wydawała się być związana z nieustanną wymianą informacji, powodując stałe, subtelne przemiany. Wszechświat nie był magazynem statycznych, odrębnych obiektów, ale pojedynczym organizmem z połączonych wzajemnie pól energetycznych w bezustannym stanie przemian. Na swym nieskończenie małym poziomie nasz świat przypomina rozległą sieć kwantowych informacji, ze swymi komponentami stale „wiszącymi na telefonie”.

Jedyną rzeczą zmieniającą tę małą chmurę możliwości w coś stabilnego i mierzalnego było zaangażowanie obserwatora. Gdy naukowcy zdecydowali dokładniej przyjrzeć się cząstkom subatomowym poprzez poczynienie pewnych pomiarów, istota subatomowa, która istniała jako czysty potencjał, „rozpadła się”, przyjmując konkretny stan.

Implikacje tych wczesnych odkryć były niezwykle: żywa świadomość w jakiś sposób wywarła wpływ, zmieniając możliwość w coś rzeczywistego. Moment, w którym patrzyliśmy na elektron lub dokonywaliśmy na nim pomiarów, to chwila, w której *pomogliśmy zdeterminować jego stan finalny*. Sugerowało to, iż najbardziej istotnym składnikiem w tworzeniu naszego wszechświata jest świadomość, która go obserwuje. Wiele centralnych postaci ze świata fizyki kwantowej klóciło się nieraz, iż wszechświat ma charakter demokratyczny i partycypacyjny – wspólny wysiłek obserwatora i obserwowanego⁵.

Efekt obserwatora w eksperymentach kwantowych stał się przyczyną kolejnego heretyckiego twierdzenia: żywa świadomość jest poniekąd głównym elementem w owym procesie transformacji nieuporządkowanego świata fizycznego w coś podobnego naszej rzeczywistości. Sugeruje to, że nie tylko obserwator nadaje kształt obserwowanemu, ale także, że nic we wszechświecie nie istnieje jako „coś” niezależnego od naszej percepcji.

Wypływa z tego wniosek, że obserwacja – zaangażowanie świadomości – sprawia, że owa kwantowa „galaretka” się ścina.

Implikacją tego faktu jest to, że rzeczywistość nie jest stała, lecz płynna lub zmienna i stąd też otwarta na różne możliwości wpływu.

Idea, iż świadomość tworzy i nawet prawdopodobnie wpływa na świat fizyczny, wyzywa na pojedynek nasz obecny pogląd na świadomość, który

rozwinął się z teorii siedemnastowiecznego filozofa René Descartes'a – o tym, że umysł jest oddzielny i różni się od materii – i zawarł w sobie twierdzenie, że świadomość jest całkowicie czymś wygenerowanym przez mózg i pozostaje zamknięta w czasie.

Większość nowoczesnych fizyków wrusza ramionami nad tą zagadką: wielkie rzeczy istnieją oddzielnie, ale małe cegiełki, które tworzą, pozostają ze sobą we wzajemnej komunikacji. Przez pół wieku fizycy zaakceptowali fakt, że elektron zachowuje się inaczej w stanie subatomowym, a kiedy stanowi część większej całości, transmutuje ku „klasycznemu” (newtonowskiemu) zachowaniu.

Przeważnie naukowcy nie dbają o kłopotliwe pytania stawiane przez fizyków kwantowych i pozostawiają je bez odpowiedzi. Teoria kwantowa działa w oparciu o matematykę. Oferuje wysoce skuteczny przepis na radzenie sobie ze światem subatomowym. Pomogło to w zbudowaniu bomb atomowych i laserów, a także w zrozumieniu natury promieniowania słonecznego. Dzisiejsi fizycy zapomnieli o efekcie obserwatora. Pławią się w samozadowoleniu z ich eleganckimi równaniami i oczekują na sformułowanie zunifikowanej Teorii Wszystkiego lub odkrycie jeszcze kilku wymiarów poza tymi, które odbierają ludzie, co daje im nadzieję, że pewnego dnia w jakiś sposób połączą te wszystkie sprzeczne odkrycia w jedną scentralizowaną teorię.

Trzydzieści lat temu, kiedy większość społeczności naukowej funkcjonowała, popadając w rutynę, niewielka grupa naukowców z prestiżowych uniwersytetów z całego świata zatrzymała się na chwilę, by rozważyć metapsychiczne implikacje Interpretacji Kopenhaskiej i efektu obserwatora⁶. Jeśli materia jest zmienna i świadomość wywiera na materię wpływ, wydaje się prawdopodobne, że świadomość może także nadawać rzeczom konkretny kierunek.

Ich spostrzeżenia sprowadzały się do prostego pytania: jeśli uwaga i *atencja* wpływają na materię fizyczną, jaki byłby efekt *intencji* – próby dokonania zmiany? Biorąc udział w obserwacji świata kwantowego, możemy być nie tylko kreatorami, ale także wywierać wpływ⁷.

Zaczęli projektować i przeprowadzać eksperymenty, badając to, czemu nadali dość nieporęczną nazwę „ukierunkowanego zdalnego wpływu mentalnego” lub „psychokinezy” albo też w skrócie „intencji” albo „intencjonalności”. Słownikowa definicja intencji określa ją jako „celowy plan wykonania danej akcji, która ma prowadzić do upragnionego celu”⁸, inaczej niż pragnienie, które oznacza po prostu skupianie się na wyniku bez celowego planu,

w jaki sposób go osiągnąć. Intencja jest skierowana na działania podejmowane przez wyrażającego intencje; wymaga to swoistych przyczyn oraz zaangażowania, by wykonać ów czyn. Intencja oznacza celowość: zrozumienie planu działania i zaplanowanego satysfakcjonującego rezultatu. Marilyn Schlitz, wiceprezes w Instytucie Nauk Noetycznych i jedna z naukowców zaangażowanych w najwcześniejsze badania nad wpływem zdalnym, określiła intencję jako „projekcję świadomości z celem i skutecznością, skierowaną ku jakiemuś obiektowi lub wynikowi”⁹. Wierzono, że aby móc wpływać na materię fizyczną, myśl musi być wysoce zmotywowana i skupiona na celu.

W serii niezwykłych eksperymentów naukowcy ci dowiedli, że myślenie ukierunkowane może wpływać na własne ciało człowieka, obiekty nieożywione i w zasadzie całą masę żywych istot, począwszy od jednokomórkowych organizmów, aż po istoty ludzkie. Dwie główne postacie w tej grupce to Robert Jahn, były dziekan inżynierii Engineering Anomalies Research (PEAR) na Uniwersytecie Princeton, oraz jego koleżanka Brenda Dunne. Razem stworzyli wyjątkowy, akademicki program badawczy oparty na twardej nauce. Przez ponad dwadzieścia pięć lat Jahn i Dunne prowadzili badania, które stały się ogromnym wyzwaniem dla międzynarodowych sił dla oszacowania czegoś, co określono mianem „mikro-psychokinezy”, czyli wywierania wpływu umysłem na generatory zdarzeń losowych (REG), które w dwudziestym pierwszym wieku stały się zamiennikiem rzutu monetą. Praca owych maszyn (zastępujących metodę „orzeł czy reszka”) była kontrolowana przez przypadkowe fluktuacje zmiennych pulsów – negatywnych i pozytywnych. Ponieważ ich aktywność była całkowicie losowa, generowały „orła” lub „reszkę” mniej więcej w proporcji pięćdziesiąt na pięćdziesiąt, zgodnie z zasadą prawdopodobieństwa. Najbardziej popularną konfiguracją w generatorach zdarzeń losowych był monitor komputerowy wyświetlający przypadkowo dwa różne obrazy, powiedzmy – kowbojów i Indian. Uczestnicy eksperymentu byli umieszczeni naprzeciw komputerów i proszono ich, by spróbowali wpłynąć na maszyny, by wygenerowały więcej jednego z obrazów – na przykład więcej kowbojów – a następnie, by skupili się na wygenerowaniu większej ilości obrazów przedstawiających Indian, a potem, by w ogóle nie próbowali wpływać na maszynę w jakikolwiek sposób.

Podczas badań i przeprowadzania ponad dwóch i pół miliona prób Jahn i Dunne bezsprzecznie wykazali, że ludzka intencja może wpływać na urządzenia elektroniczne w określony sposób¹⁰, a ich wyniki zostały powtórzone niezależnie przez sześćdziesięciu ośmiu innych badaczy¹¹.

Podczas gdy PEAR koncentrował się na wpływie umysłu na obiekty nieożywione i ich procesy, wielu innych naukowców eksperymentowało z wpływem intencji na istoty żywe. Wielu różnych badaczy wykazało, że ludzkie intencje mogą wpływać na ogromną różnorodność organizmów żywych: bakterie, drożdże, algi, wszy, kurczęta, myszy, gryzonie, szczury, koty i psy¹². Wiele z tych doświadczeń przeprowadzono także z celami ludzkimi; intencje okazały się wpływać na wiele procesów biologicznych, włączając w to ruchy motoryczne, także te w sercu, oku, mózgu i systemie oddechowym.

Zwierzęta udowodniły, że także są zdolne do aktów intencji. W swoim pomysłowym badaniu René Peoc'h z Fundacji ODIER w Nantes, we Francji, skonstruował robotyczną „mamę kurę”, na bazie generatora zdarzeń losowych (REG), i zestawiał ją z grupą kurcząt, zaraz po ich wykluciu się z jaj. Robot został umieszczony poza klatką kurcząt, gdzie mógł się dowolnie poruszać, a jego ruchy były śledzone i nagrywane. Ostatecznie okazało się, że robot „kura” poruszał się dwa i pół razy częściej niż zwykle. Wywnioskowano, że były to „ukierunkowane intencje” kurcząt – pragnęły one być blisko swej matki – które wpływały na robota przyciągając go bliżej klatki. Przeprowadzono ponad osiemdziesiąt podobnych doświadczeń, w których na ruchomym REG umieszczono zapaloną świecę, a młode kurczęta trzymane w ciemności, uznając obecność światła za bardziej komfortowe warunki, zdołały wpłynąć na robota, by spędził w sąsiedztwie ich klatki więcej czasu niż normalnie¹³.

Największą i najbardziej przekonującą ilość badań zgromadził William Braud, psycholog i dyrektor badawczy Mind Science Foundation w San Antonio w Teksasie, a później też Institute of Transpersonal Psychology. Braud i jego koledzy wykazali, że ludzkie myśli mogą wpływać na kierunek, w którym płynie ryba, na ruchy zwierząt, takich jak gryzonie, a także rozpad komórek w laboratorium¹⁴.

Braud zaprojektował także niektóre z najwcześniejszych badań mentalnego wpływu na istoty ludzkie. W jednej z grup badawczych Braud wykazał, że jedna osoba może wpływać na autonomiczny system nerwowy drugiej osoby¹⁵. Aktywność elektrodermalna (EDA) to miara oporu skóry i pokazuje ona poziom stresu danej osoby; zmiany w EDA pojawiają się zazwyczaj wtedy, gdy osoba poddana jest działaniu stresu lub w jakikolwiek sposób czuje się niekomfortowo¹⁶. Badania Brauda testowały, w jaki sposób bycie obserwowanym wpływa na wynik EDA; jest to jedno z najprostszych rozwiązań wyizolowania zdalnego wpływu na człowieka. W powtarzalnych badaniach wykazał, że ludzie podświadomie czują pobudzenie, kiedy są obserwowani¹⁷.

Prawdopodobnie najczęściej badanym obszarem zdalnego wpływu jest zdalne uzdrawianie. W sumie przeprowadzono około sto pięćdziesiąt różnorodnych badań¹⁸, poddanych ścisłemu rygorowi naukowemu, a jedno z najlepiej zaprojektowanych zostało przeprowadzone przez dr Elisabeth Targ. W czasie wyżu podczas epidemii AIDS w latach osiemdziesiątych wymyśliła ona pomysły, w pełni kontrolowane badania, w których czterdziestu uzdrowicieli z całej Ameryki miało za zadanie polepszyć stan zdrowia pacjentów w terminalnym stadium AIDS, nawet jeśli uzdrowiciele ci nigdy nie spotkali, ani nawet nie kontaktowali się ze swoimi pacjentami¹⁹.

Niektóre z elementarnych eksperymentów dotyczących siły umysłu przynosiły prowokacyjne efekty. Jednym z pierwszych takich doświadczeń były badania wpływu na rzuty kostką do gry. Do chwili obecnej w siedemdziesięciu trzech doświadczeniach przebadano wysiłki dwu i pół tysiąca ludzi i ich wpływ na ponad dwa i pół miliona rzutów kostką z niewiarygodnym sukcesem. Kiedy wszystkie te badania przeanalizowano i naniesiono poprawki niezbędne do zachowania jakości badań lub analizowano je wybiórczo, okazało się, iż szanse, że takie wyniki pojawiłyby się przypadkowo, wyniosły dziesięć do potęgi siedemdziesiątej szóstej (10^{76}) do jednego.

Były też pewne prowokujące materiały dotyczące wyginania łyżek, wiecznego towarzyskiego triku wykonywanego przez medium Uri Gellera. John Hasted, profesor na Birkbeck College przy Uniwersytecie w Londynie, przeprowadził ten pomysły eksperyment z udziałem dzieci. Hasted zawiesił pod sufitem metalowe klucze, a następnie w pomieszczeniu tym umieścił dzieci, w odległości od trzech do dziesięciu stóp od kluczy, będących ich celem, zatem dzieci nie mogły mieć z nimi żadnego kontaktu fizycznego. Do każdego klucza przymocowany został czujnik pomiarowy, który wykrywał i rejestrował jakąkolwiek zmianę dotyczącą przedmiotu. Hasted poprosił dzieci, by spróbowały wygiąć metalowe klucze. Podczas sesji zaobserwował nie tylko kołysanie się i czasem pęknięcia kluczy, ale także ostre, ogromne przepięcia prądu, osiagające do dziesięciu woltów – granicy, jaką rejestrator był w stanie zmierzyć. Jeszcze bardziej fascynujące było to, że kiedy poprosił dzieci, by przesłały swoje intencje do kilku kluczy oddzielnie, czujnik rejestrujący ich indywidualne sygnały zanotował je jednocześnie, w tym samym momencie, jak gdyby klucze były składowymi tego samego koncertu²¹.

W badaniach nad psychokinezą najbardziej intrygujący jest mentalny wpływ jakiegokolwiek rodzaju, który daje mierzalne efekty, bez względu na to, jak daleko od siebie znajdują się generujący intencję i jego obiekt ani

w którym momencie generowana jest intencja. Wedle dowodów z eksperymentów siła myśli przemierza zarówno czas, jak i przestrzeń.

W międzyczasie wielu badaczy powtarzało tego typu doświadczenia, a gdy skończyli, mogli odłożyć na bok dawne zasady lub wręcz rozgonić je na cztery wiatry. Okazało się bowiem, że umysł w jakiś sposób jest nierozdzielnie złączony z materią i w rzeczy samej zdolny do zmieniania jej. Materia fizyczna może poddawać się wpływom, a nawet może być nieodwołalnie zmieniana, nie tylko przez działanie pewnych sił, ale także przez prosty akt formułowania myśli.

Pomimo to dowody przedstawione przez owych naukowców pozostawiły bez odpowiedzi trzy fundamentalne pytania. Poprzez jakie fizyczne mechanizmy myśli wpływają na rzeczywistość? W czasie, gdy pisałam tę książkę, opublikowano badania nad masową modlitwą, która nie przynosiła efektów. Czy zatem muszą być spełnione określone warunki, a jakiś stan umysłu zapewni większy sukces niż inny? Jaką moc ma myśl, dobrą czy złą? Jak wiele w naszym życiu może naprawdę zmienić myśl?

Większość istotnych odkryć dotyczących świadomości pojawiło się ponad trzydzieści lat temu. Najnowsze odkrycia z pogranicza fizyki kwantowej, prowadzone w laboratoriach całego świata, proponują pewne odpowiedzi na owe pytania. Dowodzą, iż nasz świat jest wysoce plastyczny, podatny na stały, subtelny wpływ. Niedawne badania wykazały, że istoty żywe są stałymi transmiterami i odbierają mierzalną energię. Nowe modele świadomości przedstawiają to jako istotę zdolną przekraczać wszelkie granice fizyczne. Intencja okazuje się być czymś przypominającym kamerton, sprawiającym, że kamertony innych rzeczy we wszechświecie rezonują z tą samą częstotliwością.

Ostatnie badania nad wpływem umysłu na materię sugerują, że intencja wykazuje zmienny wpływ, który zależy od stanu gospodarza, a także czasu i miejsca, z którego pochodzi. Intencja jest już stosowana w wielu dziedzinach do leczenia chorób, zmian procesów fizycznych i wpływania na wydarzenia. To nie wyjątkowy dar, lecz wyuczona umiejętność, którą można opanować. W gruncie rzeczy używamy intencji w wielu aspektach naszego życia codziennego.

Wiele badań sugeruje także, że siła intencji zostaje zwielokrotniona, w zależności od tego, ilu ludzi myśli tę samą myśl w tym samym czasie²².

Eksperyment intencjonalny zawiera trzy aspekty. Główna część (rozdziały od pierwszego do dwunastego) próbuje zsyntetyzować wszystkie doświadczalne dowody, które istnieją, w spójną, naukową teorię dotyczącą tego, jak działa

intencja, jak można stosować ją w życiu i jakie warunki sprawiają, że efekty te można zoptymalizować.

Druga część książki (rozdział trzynasty) oferuje plan skutecznego użycia intencji w twoim własnym życiu dzięki serii ćwiczeń oraz porady, jak najlepiej „dodać sobie mocy”. Ta część jest także ćwiczeniem z pogranicza nauki. Nie jestem ekspertem zajmującym się ludzkim potencjałem, a zatem nie jest to podręcznik samopomocy, ale podróż przez odkrycia zarówno dla mnie, jak i dla ciebie. Program ten stworzyłam, ekstrapolując naukowe dowody opisujące takie przypadki, które przyniosły najwięcej pozytywnych rezultatów podczas laboratoryjnych doświadczeń z psychokinezą. Wiemy, że z pewnością techniki te generowały sukces w kontrolowanych warunkach laboratoryjnych, ale nie mogę zagwarantować, że zadziałają też w twoim życiu. Poprzez stosowanie ich zaangażujesz się w swój osobisty eksperyment.

Ostatnia część książki zawiera serię doświadczeń indywidualnych oraz grupowych. Rozdział czternasty przedstawia w zarysie serię nieformalnych eksperymentów z użyciem intencji, które możesz stosować w swoim życiu. Owe mini „eksperymenty” także stanowią część badań. Będziesz bowiem mieć możliwość umieszczenia swoich rezultatów na naszej stronie internetowej i podzielenia się nimi z innymi czytelnikami.

Poza tymi doświadczeniami indywidualnymi stworzyłam także serię eksperymentów grupowych, które zostaną przeprowadzone z czytelnikami tej książki (rozdział piętnasty). Z pomocą naszego doświadczonego zespołu naukowego *Eksperyment intencjonalny* przeprowadzi okresowe szeroko zakrojone eksperymenty, aby określić, czy skupiona intencja czytelników wpływa na naukowo mierzalne cele.

Wszystko, co trzeba zrobić, to przeczytać tę książkę, „przetrawić” jej treść, załogować się na stronie internetowej (www.theintentionexperiment.com), a następnie podążając za instrukcjami i ćwiczeniami umieszczonymi na końcu książki, wysłać pewne konkretne myśli, a później opisać to na stronie internetowej. Pierwsze tego typu badania zostaną przeprowadzone przez niemieckiego fizyka Fritza-Alberta Poppa, wicedyrektora Międzynarodowego Instytutu Biofizyki w Neuss w Niemczech (www.lifescientists.de), oraz jego zespół złożony z siedmiu osób, a także przez dr. Gary’ego Schwartza i jego kolegów z Uniwersytetu w Tucson w Arizonie, a ponadto przez Marilyn Schlitz i Deana Radina z Instytutu Nauk Noetycznych.

Eksperci informatyczni współpracują z naszym naukowym zespołem, aby tak zaprojektować protokoły logowania i rejestracji, by pozwoliły nam zi-

dentyfikować, która z charakterystycznych grup lub aspektów myśli przynosi najbardziej efektywne rezultaty. Dla każdego intencjonalnego eksperymentu zostanie wybrany cel – konkretny żywy obiekt lub populacja, na których można zmierzyć zmiany spowodowane grupową intencją. Zaczęliśmy z algami, najniższymi z badanych organizmów (zobacz rozdział dwunasty), a z każdym eksperymentem będziemy posuwać się w kierunku coraz bardziej skomplikowanych organizmów żywych.

Nasze plany są bardzo ambitne: ostatecznie chcemy uporać się z chorobami społecznymi. Jednym z możliwych ludzkich celów mogą być ranni pacjenci. Powszechnie wiadomo, że rany generalnie goją się w określonym czasie w określony sposób²³. Wszelkie odstępstwa od normy mogą zostać precyzyjnie zmierzone, zatem można wykazać efekt eksperymentu. W takim przypadku naszym celem będzie określenie, czy skupiona intencja grupowa umożliwi szybsze niż zwykle gojenie się ran.

Naturalnie, nie musisz brać udziału w naszych eksperymentach. Jeśli nie chcesz sobie tego, możesz po prostu poczytać o eksperymentach intencjonalnych i wykorzystać niektóre z tych informacji, by dowiedzieć się, jak stosować intencje we własnym życiu.

Proszę nie bierz udziału w eksperymencie przypadkowo czy od niechcenia. Aby eksperyment działał właściwie, dobrym pomysłem jest uprzednie przeczytanie książki do końca i przemyślenie jej treści. Dowody wykazują, że ci, którzy są najbardziej skuteczni, trenowali umysły tak samo jak atleci trenują mięśnie, tak aby zmaksymalizować swoje szanse powodzenia.

Aby zniechęcić do udziału bez prawdziwego zaangażowania, witryna *Eksperymentu intencjonalnego* może czasami zawierać skomplikowane hasło (które zmienia się co kilka miesięcy) składające się z jakichś słów lub idei zawartych w treści książki. Aby stać się częścią danego eksperymentu, będziesz musiał zalogować się, używając hasła i niezbędna wówczas okaże się znajomość i zrozumienie treści książki, którą powinieneś uprzednio przeczytać w całości.

W witrynie internetowej (www.theintentionexperiment.com) widnieje odmierzający czas zegar (ustawiony według amerykańskiego czasu wschodniego i czasu Greenwich). W danym momencie w dniu wyszczególnionym na stronie internetowej zostaniesz poproszony, by przesłać ostrożnie dobraną, szczegółową intencję, a rezultaty zostaną przeanalizowane i przebadane przez nasz naukowy zespół, przetestowane przez neutralnego statystyka i wówczas opublikowane na stronie i w późniejszych wydaniach tej książki. W ten sposób witryna ta stanie się żyjącym „dalszym ciągiem” książki, którą właśnie

trzymasz w dłoniach. Po prostu musisz okresowo odwiedzać stronę internetową, aby nie przegapić ogłoszenia o dacie każdego eksperymentu.

Setki dokładnie zaprojektowanych badań nad intencją grupową i zdalnym wpływem mentalnym wykazały znaczące rezultaty. Mimo to może się zdarzyć, że niektóre z naszych eksperymentów nie przyniosą wyraźnych, mierzalnych efektów od razu, a być może nawet nigdy. Szanowani naukowcy i obiektywni badacze są zobowiązani składać raport z danych, które posiadamy. W nauce także porażka jest pouczająca, pomaga bowiem zmienić założenia projektu i dokonać w nim istotnych zmian.

Kiedy przeczytasz tę książkę, pamiętaj, że jest to praca wielu naukowców. Nauka jest nieubłagany procesem bezustannego samodoskonalenia. Często należy odrzucić założenie, które wcześniej przyjęliśmy jako fakt. Wiele – a w zasadzie większość – konkluzji, które pojawiają się w tej książce, były modyfikowane i poprawiane.

Czytając tę książkę i biorąc udział w eksperymentach, możesz wnieść swój własny wkład w wiedzę ludzkości, a z czasem prawdopodobnie także lepiej zrozumieć zasady, jakimi rządzi się świat. Moc masowej intencji może ostatecznie okazać się siłą, która zapewni naszej planecie odnowę. Twój samotny głos, obecnie ledwo słyszalny, połączony z tysiącami innych może przekształcić się w potężną symfonię.

Moją własną motywacją do napisania *Eksperymentu intencjonalnego* było wyrażenie pewnego stwierdzenia dotyczącego niezwyklej natury i siły świadomości. Może to dowieść, że pojedyncza wspólna myśl jest tym, co zmieni świat.



Lynne McTaggart – znana na całym świecie autorka best-sellerów, poświęciła wiele lat na połączenie ze sobą badań prowadzonych w największych ośrodkach naukowych i akademickich współczesnej cywilizacji. Efektem jej wysiłku jest nie tylko zbiór tez, które przewróciły naszą wiedzę o wszechświecie do góry nogami, ale również recepta na zmianę świata przez każdego z jego mieszkańców. Dziś prowadzi popularne warsztaty dla osób z całego świata.

**Każda myśl generuje własną namacalną energię,
której możesz użyć, by ulepszyć swoje życie.
A gdy połączysz jej siłę z energią podobnie myślących osób,
możecie wspólnie zmienić świat!**

Wiedza zawarta w tej fascynującej książce zelektryzowała środowisko naukowe. Mająca tysiące fanów na całym świecie Lynne McTaggart zabierze cię w pasjonującą podróż ku najdalszym zakątkom świadomości. Weź udział w przełomowym eksperymencie o globalnym zasięgu dotyczącym możliwości ludzkiego umysłu. W książce Autorka opowiada o ekscytującym rozwoju nauki korzystania z ludzkiej intencji. Oferuje ci praktyczny program, dzięki któremu możesz nawiązać kontakt z własnymi myślami oraz podnieść poziom aktywności własnej intencji i świadomie zacząć dokonywać przełomów w swojej codzienności.

UŻYJ MYŚLI – ZMIEN ŹYCIE I ŚWIAT!

Jeżeli pragniesz się wzmocnić i skorzystać z praw intencji, aby w pełni ukazać własną materialną rzeczywistość, to koniecznie przeczytaj tę książkę.

– **Deepak Chopra**, autor książki *Metaczwłówek*

PATRONI: